

TYGODNIK OLECKI

W następnym numerze
– podatki lokalne
w 2006r.



„Ufaj bardziej swemu sercu,
a odzyskasz pokój ducha.”

Jozeph Fohat

Nr 49 (415)

6 grudnia 2005 r.

Cena 1,40 zł

SZTAMA 2005

XXVI Spotkania z Młodym Teatrem
i Sztuką
Olecko, 2-3 grudnia 2005



Niech dobre anioły czuwają nad „Sztamą”

Był rok 1980 r. Marek Gałązka, pracownik M-GOK-u wraz z grupą przyjaciół tworzy grupę teatralną AGT. Są to na początku „Spotkania z teatrem amatorskim, czyli w skrócie SZTAMA.

Relacje z tegorocznej SZTAMY na str. 8-10.

Turniej Tenisa Stołowego Olimpiad Specjalnych

Warsztat Terapii Zajęciowej przy Urzędzie Miejskim w Olecku zaprasza na Regionalny Turniej Tenisa Stołowego Olimpiad Specjalnych pod honorowym patronatem Burmistrza Olecka Wacława Olszewskiego.

Rozpoczęcie turnieju – 8 grudnia 2005r., godz. 10:00, hala sportowa Zespołu Szkół Technicznych w Olecku, Plac Zamkowy 3. Ceremonia zamknięcia Turnieju przewidywana jest ok. godz. 14.30.

W imieniu organizatorów

Kierownik Warsztatu Terapii Zajęciowej w Olecku
Maria Wanda Dzieńisiewicz

Solidarność

24 rocznica stanu wojennego

Jak co roku, na początku grudnia olecka „Solidarność” zaprasza wszystkich członków i sympatyków związku zawodowego NSZZ „Solidarność” na Mszę św. za Ojczyznę. Rozpocznie się ona 11 grudnia o godz. 12. w kościele p.w. Podwyższenia Krzyża Św. przy ul. Zamkowej. Mszę św. ku pamięci 24. rocznicy wprowadzenia w Polsce stanu wojennego będzie celebrował, jak zwykle, ksiądz prałat **Stanisław Tabaka**. Później, o godz. 13., rozpocznie się koncert okolicznościowy przygotowany przez dzieci i młodzież z oleckich szkół.

jester

GODZINY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ

„Tygodnik Olecki”,
ul. Zielona 37
tel./fax (0-87) 520 02 30
poniedziałek, środa
czwartek, piątek
w godz. 12⁰⁰-17⁰⁰

**TYGODNIK
OLECKI** 

Kupon bierze udział
w losowaniu nagród.

Nr 49
(415)



– ... I PATRZ ZAJĄC... A JA W TAKICH
WARUNKACH MUSZĘ PRACOWAĆ:
CIEMNO, ZIMNO I DO DOMU DALEKO...



KRONIKA POŻARNICZA

- 28 listopada 16.03 jeden zastęp JRG PSP oraz jeden OSP Lenarty gasiły pożar sadzy w kominie domu mieszkalnego w Babkach Oleckich.
- 29 listopada o 7.19 jeden zastęp JRG PSP usuwał przy osiedlu Siejnik samochód blokujący drogę.
- 29 listopada o 9.25 jeden zastęp JRG PSP zabezpieczał lądowanie śmigłowca przy ul. Park.
- 29 listopada o 10.52 jeden zastęp JRG PSP usuwał w okolicach Ślepnia skutki kolizji drogowej.
- 29 listopada o 20.28 jeden zastęp JRG PSP gasił pożar śmietnika kontenerowego na osiedlu Siejnik.
- 30 listopada o 2.05 jeden zastęp JRG PSP usuwał w okolicach Zajd skutki kolizji drogowej.
- 1 grudnia o 14.30 jeden zastęp JRG PSP gasił pożar śmietnika kontenerowego przy ul. Grunwaldzkiej.
- 3 grudnia o 16.28 jeden zastęp OSP Kowale Oleckie gasił pożar dzikiego wysypiska śmieci w Danielach.

Informacji udzielił
ogniomistrz **Andrzej Milewski**

Nieustający konkurs

Jeśli chcecie wziąć państwo udział w konkursie, wystarczy tylko na adres redakcji wysłać kartkę pocztową z nalepionym kuponem z pierwszej strony i wpisanym własnym imieniem i adresem. Wszystkie karty biorą udział w cotygodniowym losowaniu – aż do skutku.

W tym tygodniu wylosowano następujące osoby:

- Marek Brzeziński
- Leonarda Krupińska
- Andrzej Mikucki
- Krzysztof Przeździecki
- Kamil Serdel
- Dominik Zajkowski

Po odbiór upominków prosimy zgłaszać się do redakcji w godzinach otwarcia – przy ul. Zielonej 37.

Upominki ufundowali:

- ✓ Grzegorz Kłoczko
- ✓ INFOLAND, pl. Wolności 15
- ✓ Drogeria NATURA, pl. Wolności 11
- ✓ Urząd Miejski w Olecku
- ✓ Hurtownia „Impuls”, Aleje Lipowe 18

Udany pościg

W kompleksie leśnym w okolicach Kukowa zatrzymano osiemnastoletniego Roberta T., który kilka godzin wcześniej próbował skraść samochód w Jankielówce (gm. raczki).

Przedtem w nocy z 4 na 5 grudnia zatrzymano skradł wv golfa w wyżej wspomnianej miejscowości. Właściciel, który w porę zauważył kradzież podjął ze swoim znajomym pościg za złodziejem. Złodziej porzucił skradziony samo-

chód w Dudkach i dalej usiłował uciekać piechotą.

Wzwołani policjanci podjęli dalszą próbę pościgu przywożąc z sobą psa tropiącego. Po 12 kilometrach marszu po bagnach, lasach i łąkach zatrzymano złodzieja, który kompletnie wyczerpany nie miał już siły uciekać.

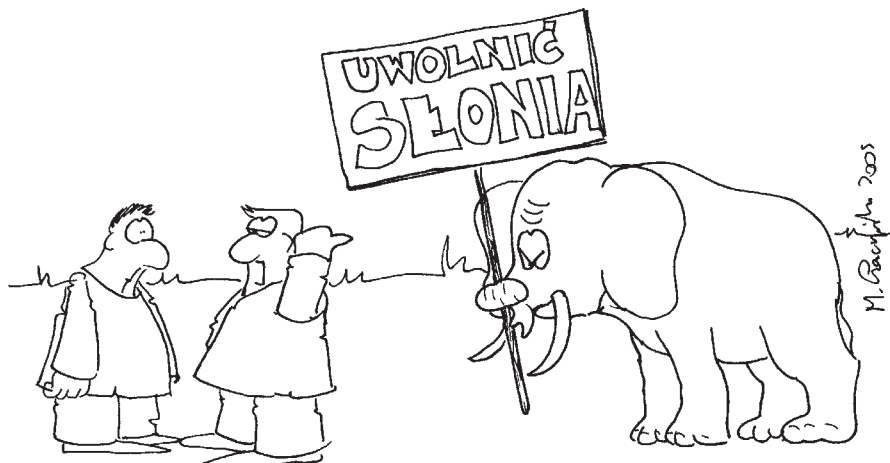
Zatrzymany osiemnastolatek jest mieszkańcem gminy Wieliczki. Oleccy policjanci dostarczyli go do Suwałk. Dalsze dochodzenie będzie należało do tamtejszej policji.

Sprawcy rozboju ujęci

2 grudnia policjanci z Olecka ujęli sprawców rozboju. Wcześniej, 1 grudnia około 22.00 w Lakielach (gm. Kowale Oleckie), 6 młodych mężczyzn w wieku od dziewiętnastu do 28 lat pobiło, a później obrabowało mężczyznę. Mężczyzna doznał ciężkich potłuczeń. Zabrano mu telefon komórkowy, kurtkę, buty sportowe, czapkę, portfel i około 200 złotych.

Zatrzymani to Marcin N. (19 lat, mieszkaniec gm. Szypliszki), Dariusz K. (20 lat, mieszkaniec Suwałk) oraz mieszkańcy gm. Kowale Oleckie: Tomasz P. (26 lat), Rafał K. (28 lat), Marek K. (26 lat) oraz Tomasz K. (19 lat).

Po wstępnym przesłuchaniu w prokuraturze wszyscy zatrzymani zostali zwolnieni i będą odpowiadać za swój czyn przed sądem z tzw. z wolnej stopy.



... JESZCZE JEJEN DO UŁASKAWIENIA
PRZEZ PREZYDENTA!

POLICJA OSTRZEGA



Przyczyna: Zajechanie drogi na łuku (tzw. ścinanie zakrętu).
Jedna osoba ranna



Wojewoda ma pomoc szpitalowi

Komitet sterujący województwa warszawo-mazurskiego zatwierdził kwotę 3,6 mln zł dla powiatu oleckiego na dokończenie budowy szpitala powiatowego w Olecku. Początkowo samorząd powiatu starał się o kwotę blisko 5,4 mln zł na ten cel. Pozostała kwota potrzebna do wykonania prac w nowym pawilonie szpitala miała być współfinansowana przy pomocy wszystkich gmin z terenu powiatu, samego powiatu oraz spółki Olmedica.

Powiat jeszcze w grudniu br. chce

ten plan zatwierdzić w formie uchwały oraz skłonić do tego rady gmin: Olecko, Kowale Oleckie, Wieliczki i Świętajno. Wszystkie gminy w 2006 r. miałyby przeznaczyć na ten cel 1 zł od mieszkańca. Mniejszą kwotę na początku deklarowała jedynie gmina Kowale Oleckie.

- Nie rozumiem dlaczego tak bogata gmina jak Kowale Oleckie, której pomagamy jako powiat na przykład przy remontach dróg, deklaruje mniejszą pomoc dla naszego szpitala – stwierdza radny **Józef Skrocki**. *(jester)*

OLECKI TERMINARZ

6 grudnia

- 9.00 – Przygody Niebieskiego Pieska, spektakl grupy teatralnej „SNAC” z ROK „Mazury Garbate”, sala AGT
- 10.30 – Przygody Niebieskiego Pieska, spektakl grupy teatralnej „SNAC” z ROK „Mazury Garbate”, sala AGT
- 17.00 – Garfield, film, kino ROK „MG”

7 grudnia

- 9.00 – Królowa Śniegu, spektakl Łomżyńskiego Teatru Lalek sala widowiskowa ROK „Mazury Garbate”
- 10.30 – Królowa Śniegu, spektakl Łomżyńskiego Teatru Lalek sala widowiskowa ROK „Mazury Garbate”
- 12.00 – Królowa Śniegu, spektakl Łomżyńskiego Teatru Lalek sala widowiskowa ROK „Mazury Garbate”

8 grudnia

- 10.00 – Turniej Tenisa Stołowego Olimpiad Specjalnych, hala sportowa ZST, plac Zamkowy 3
- 12.00 – Sesja Rady Powiatu, sala konferencyjna Starostwa, ul. Kolejowa 32
- 17.00 – Zebranie sprawozdawczo wyborcze MLKS Czarni – sala konferencyjna Ratusza (drugi termin 17.15)

9 grudnia

- 17.30 – koncert z okazji 5-lecia Szkolnej Orkiestry Kameralnej – sala widowiskowej ROK „MG”
- 19.30 – Mistrz, film, kino ROK „MG”

10 grudnia

- szkolenie w pisaniu projektów programów profilaktycznych, Urząd Miejski
- 13.30 – rozgrywki halowej piłki nożnej OLDA, sala gimnastyczna LO
- 17.00 – Nieustraszeni bracia Grimm, film, kino ROK „MG”
- 19.00 – Mistrz, film, kino ROK „MG”

11 grudnia

- 17.00 – Nieustraszeni bracia Grimm, film, kino ROK „MG”
- 19.00 – Mistrz, film, kino ROK „MG”

12 grudnia

- otwarcie ofert w przetargu na budowę sali gimnastycznej w Gąskach.
- 17.00 – Nieustraszeni bracia Grimm, film, kino ROK „MG”

13 grudnia

- 17.00 – Nieustraszeni bracia Grimm, film, kino ROK „MG”

16 grudnia

- 17.00 – Legenda Zorro, film, kino ROK „MG”
- 19.20 – „Plan lotu”, film, kino ROK „MG”

17 grudnia

- 13.30 – rozgrywki halowej piłki nożnej OLDA, sala gimnastyczna LO

Nad Legą potrafią pomagać

Trzeba przyznać, że w Olecku od wielu lat organizacje pozarządowe z powodzeniem przeprowadzają akcje charytatywne. Sprawdza się świetnie akcja WOPŚP **Jerzego Owsiaaka**. Skutecznie działa także „Caritas” w parafii pw. NMP Królowej Polski i Podwyższenia Krzyża Św. Od 2001r. zbiórki żywności w okresie świątecznym przeprowadza też Stowarzyszenie „Otwarte Drzwi”, pomagające osobom bezdomnym i ubogim. W tym roku od 2 do 4 grudnia wzięło udział w akcji ogólnopolskiej Banków Żywności. Żywność zbierano w 6 dużych sklepach spożywczych. Po-

nadto do 10 bm. Fundacja Rozwoju Ziemi Oleckiej zorganizowała zbiórkę zabawek pod hasłem „Uśmiech dziecka”. Zebrane dary dla najmłodszych złożone w sklepie i hurtowni **IMPULS** trafią pod choinkę dla dzieci z oddziału pediatrycznego szpitala powiatowego w Olecku. *(jester)*

W ciągu trzech dni zbiórki w oleckich sklepach zebrano

1591 kg żywności

W dniach 2-4 grudnia br. w oleckich sklepach odbyła się zbiórka żywności.

Akcja przebiegała pod ogólnopolskim hasłem „Świąteczna zbiórka żywności”.

Koordynatorem zbiórki było Stowarzyszenie „Otwarte Drzwi” w Olecku.

Zebrana żywność przekazana zostanie do świetlic socjoterapeutycznych i najuboższych mieszkańców.

Wojciech Bojar

TYGODNIK OLECKI

KUPON NA OGŁOSZENIE
– 0,37 zł za słowo

Treść:

.....

.....

.....

Ilość publikacji: x 1 x 2 x 3

Imię i nazwisko

Adres:

Podpis:



M jak mieszkanie

Dwadzieścia cztery klucze wręczył Burmistrz Olecka lokatorom nowego bloku położonego przy ulicy Kościuszki 11 w Olecku.

Przysłowiowe cztery kąty mają od niemal 33m² do 59 m² i dla kilkudziesięciu olezczan są najcenniejszym prezentem gwiazdkowym w tym roku.



Budynek powstał w systemie TBS (Towarzystwa Budownictwa Społecznego). Spółka uzyskała kredyt, który pokrył niemal 63% kosztów inwestycji, natomiast resztę wyłożyła gmina Olecko. Obecnie mieszkańcy będą spłacać w czynszu koszty preferencyjnego kredytu udzielonego przez Krajowy Fundusz Mieszkaniowy.

Warto dodać, że gmina Olecko planuje w przyszłym roku budowę kolejnego budynku w systemie TBS, tym razem dla 48 rodzin.

*Alicja Mieszuk rzecznik prasowy UM w Olecku
www.olecko.pl*



Szanowni Państwo!

Studenci Wszechnicy Mazurskiej w Olecku kierunku Marketing i Zarządzanie mają przyjemność zaprosić Państwa do wzięcia udziału w

„Gieldzie Ofert Bankowych i Ubezpieczeniowych Olecko 2005”.

Celem tego spotkania jest zaprezentowanie studentom naszej uczelni oferty produktów bankowych oraz ubezpieczeniowych.

Zaproszenie to jest skierowane do banków oraz firm ubezpieczeniowych działających w rejonie zamieszkałym przez studentów Wszechnicy Mazurskiej.

Udział w tym przedsięwzięciu będzie doskonałą formą promocji Państwa przedsiębiorstwa i niewątpliwie przyczyni się do pozyskania nowych klientów i współpracowników. Pragniemy poinformować, że podczas zjazdu na terenie Wszechnicy Mazurskiej przebywać będzie około 2000 studentów.

„Gielda Ofert Bankowych i Ubezpieczeniowych Olecko 2005” odbędzie się 10 grudnia 2005 r. w godz. 10⁰⁰ -14⁰⁰ w holu Wszechnicy Mazurskiej w Olecku, Plac Zamkowy 3.

Jesteśmy przekonani, że każdy z wystawców spotka się z zainteresowaniem odwiedzających giełdę.

Udział w spotkaniu jest bezpłatny.

Studenci Wszechnicy Mazurskiej w Olecku

Czy będą inwestycje w Oleckiej Strefie Gospodarczej?

W chłoni obecnej prowadzone są przez władze miejskie Olecka rozmowy z dwiema firmami z Austrii i Niemiec w sprawie założenia firm w Oleckiej Strefie Gospodarczej. Prawdopodobnie w poniedziałek 12 grudnia przedstawiciele tych dwóch firm przyjadą na rozmowy wstępne. Będą również prowadzić negocjacje w sprawie zakupu ziemi w Specjalnej Strefie, ale już z olsztyńskim zarządem Strefy.

Jedna z tych firm prowadzi produkcję paneli słonecznych (tzw. solarów), a druga chce produkować z rzepaku biodiesel.

Jeżeli oferta obu firm zakłada, że pracę w nich otrzyma około 130-140 osób. Będzie to dość znaczny zastrzyk na rynku pracy w naszym siedemnastotysięcznym mieście. (m)

KEY ZNACZY TANIEJ !

ul. Wojska Polskiego 16 (dworzec PKP),
tel./fax (087) 520 22 33

**Najtańsze na rynku
kotły c.o. „na wszystko”.**

Kup na raty, a prezent
masz gwarantowany.

(169301)



OKNA DRZWI ROLETY

- ✓ Korzystne rabaty i system ratalny
- ✓ Nowa oferta rolet materiałowych, żaluzji i verticali
- ✓ Zabudowy balkonów
- ✓ Kupujący biorą udział w loterii - główna nagroda telewizor*

Profesjonalny montaż, doradztwo.
Nie masz czasu? zadzwoń!
Nasz handlowiec przyjedzie na miejsce.

* Informacja w naszej siedzibie.

OLECKO Plac Wolności 23 tel. 520 23 99

(169306)



Starostwo bliżej niepełnosprawnych

Jak mówi starosta olecki **Stanisław Ramotowski** do końca br. w budynku Starostwa Powiatowego przy ul. Kolejowej 32 zostaną usunięte bariery architektoniczne dla niepełnosprawnych.

- Planujemy przy pomocy robót publicznych wykonać wejście od strony podwórka i od frontu, łącznie z toaletą –

mówi starosta.

Po wykonaniu tych prac pracownik Starostwa, odpowiedzialny za PFRON, **Halina Kasicka** będzie przyjmować interesantów, również niepełnosprawnych poruszających się na wózkach inwalidzkich, na parterze budynku tak, aby jak najbardziej umożliwić dostęp osobom nie-

pełnosprawnym.

Warto dodać, że już od wielu lat, dzięki funduszom PFRON-u, w Olecku, m.in. w Urzędzie Miejskim, Regionalnym Ośrodku Kultury „Mazury Garbate” i Przychodni Rejonowej usunięto bariery architektoniczne dla osób niepełnosprawnych.

Całkowity koszt prac w oleckim starostwie ma wynieść 30 tys. zł.

(jester)

Jak kontrolować sprzedaż alkoholu nieletnim?

Na ostatniej sesji Rady Miejskiej samorządowcy przyjęli uchwałę o zatwierdzeniu Gminnego Programu Profilaktyki Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Jego szczegóły przedstawiła pełnomocnik burmistrza **Wiesława Surażyńska** oraz przewodnicząca Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych **Danuta Zaniewska**.

Radny **Jarosław Bagiński** skrytykował nieskuteczność działań komisji, jeśli chodzi o przeciwdziałanie sprzedaży al-

koholu nieletnim w sklepach i lokalach gastronomicznych.

- Skoro w naszym małym środowisku kontrole nie mają szans ze względu na powszechną znajomość kontrolerów, to może trzeba szukać innych metod działania, na przykład prowokacji.

W. Surażyńska odpowiada, że wg obecnych przepisów ustawy jest to niemożliwe.

- Może warto w takim razie skierować rezolucję w tej sprawie do Sejmu

i Senatu RP, aby biorąc pod uwagę pracowniczy charakter obecnej ekipy rządzącej dokonać koniecznych zmian w ustawodawstwie dotyczącym spożywania alkoholu przez nieletnich – kończy radny J. Bagiński.

(jester)



„Zarządca”

Artur Fadrowski
nr licencji 10555

- kompleksowa obsługa wspólnot mieszkaniowych
- obsługa prawna
- pełna księgowość (licencjonowany program dla wspólnot mieszkaniowych)
- duże doświadczenie ze wspólnotami po ZGM

tel.

0-504-018-603

(K42601)

Drohobycz kolejnym partnerem Olecka

2 grudnia delegacja olecczan z burmistrzem Wacławem Olszewskim na czele złożyła wizytę w Drohobyczu na Ukrainie. Jej owocem było podpisanie umowy o współpracy pomiędzy samorządami. Dotyczy ona różnych dziedzin: m. in. współpracy gospodarczej, gospodarki komunalnej, wymiany kulturalnej, wymiany delegacji młodzieży oraz wzajemnego uczestnictwa w różnego rodzaju imprezach sportowych oraz kulturalnych.

Współpraca gospodarcza ma dotyczyć wspólnego składania wniosków do programów Unii Europejskiej.

Umowę podpisano w związku z planem budowy w Olecku centrum energii odnawialnej, która swym zasięgiem będzie oddziaływać na tereny Ukrainy, Litwy i Rosji. Burmistrz planuje powołanie takiego centrum już na wiosnę przyszłego roku. Właśnie umowa z Drohobyczem jest wstępem do rozpoczęcia organizacji tego przedsięwzięcia.

Drohobycz jest miastem większym od Olecka. Mieszka w nim około 80 tysięcy mieszkańców i leży 70 kilometrów na południe od Lwowa na Podkarpaciu.

We Lwowie delegacja olecka złożyła kwiaty pod pomnikiem Mickiewicza oraz na cmentarzu Orłąt Lwowskich na Łyczakowie. (m)

Pijani kierowcy

* 12 listopada o 16.45 policjanci zatrzymali do kontroli rowerzystę. Pięćdziesięcioletni Adam R. miał we krwi 1,8 promila alkoholu.

* 2 grudnia o 18.55 w Kukowie zatrzymano do kontroli Fiata 125p. Kierujący nim pięćdziesięciosiedmioletni Jerzy S. miał we krwi 1,9 promila alkoholu.



Dariusz Josiewicz

Sztama jak zwykle inaczej Niech dobre anioły czuwają nad „Sztamą”



Fot. Józef Kunicki

Tymi nieco zmienionymi słowami Leszka Wójtowicza, barda „Piwnicy pod Baranami” z Krakowa, co prawda osieroczonej po śmierci twórcy i Wielkiego Maga tamtego miejsca - Piotra Skrzyneckiego - niech mi wolno będzie rozpocząć tę relację, co prawda jednodniową i bardzo subiektywną z drugiego dnia 26. „Sztamy”.

Trochę historii. Był rok 1980 r. Marek Gałązka, pracownik M-GOK-u wraz z grupą przyjaciół tworzy grupę teatralną AGT. Są to na początku „Spotkania z teatrem amatorskim, czyli w skrócie SZTAMA”. Impreza ta, jedyna w regionie północno-wschodnim, edukuje młodzież oraz dorosłych z całego woj.



Fot. Józef Kunicki

suwalskiego i nie tylko. To właśnie w „prowincjonalnym” miasteczku w środku woj. suwalskiego grają pierwsze zespoły sceny offowej z Polski i zagranicy, na czele z „Akademią Ruchu, Sceną Plastyczną KUL-u, teatrem „Provisorium” z Lublina czy „Kana” ze Szczecina z rewelacyjnymi spektaklami według prozy Wieniedikta Jerofiejewa.

„Sztama”, co bardzo ważne, zawsze była miejscem integracji lokalnego środowiska, takim okienkiem na świat Wielkiej Kultury. W Olecku AGT tworzyli kolejno: Marek Gałązka, Zbigniew Terepko, Marek Borawski, Wojciech Bojar, Roman Karsztun.

W ostatnich latach, przyznając, zmieniła ona zdecydowanie charakter. Stała się bardziej inetrdiscyplinarna. W tym roku miała zupełnie inny wymiar. Zaczęła się spektaklem „Teatru 30 Minut” z ECK. Potem był wernisaż grupy sds: Marka Sobczaka i Bogdana Hildebrandta. Na scenie AGT wystąpił

Teatr „Plama” z Suwałk. W finale, w sali kina, najnowsza komedia Jima Jarmuscha pt. „Broken Flowers”.

Drugiego dnia, poprzeczka poziomu wykonawczego została postawiona bardzo wysoko. Pierwszy spektakl grupy „Kino Variatino” był ciekawym zapisem emocji i napięć pomiędzy dwiema osobami, kobietą i mężczyzną, sprawnie zamieniającymi się rolami. Wszystko to bardzo surowe, z umiejętnym wykorzystaniem świetnej wokalizacji Karoliny Budzińskiej, okraszone ruchem scenicznym, szczególnie w wykonaniu lidera grupy – Anny Haracz.

W drugim spektaklu, teatru „Stajnia Pegaza z Sopotu – Scena Off De Bicz wg prozy Heinricha Bolla nastąpiła swoista gra emocji, osadzona w konwencji przesłuchania prokuratorskiego. On – prokurator, grany przez elczanina Grzegorza Sierputowskiego i jego partnerkę, tytułową Katarzynę Blum, która dała doskonały pokaz siły namiętności, uczucia do człowieka, który tak naprawdę jest bandytą, mordercą ściganym przez prawo. Wszystko to świetnie zagrane, w rytmie, przy minimalnych środkach technicznych, właściwie żadnej scenografii.



Fot. Józef Kunicki

W międzyczasie na placu za ROK-iem „Mazury Garbate” zziębnięci widzowie obejrzeni mocno ogniowe widowisko plenerowe Teatru AGT – POI Olecko w wykonaniu olecczan: Romana Karsztuna i Piotra Czarnieckiego.

Na koniec „Sztamy” wystąpiły tytułowe anioły, czyli część tylko i aż krakowskiej „Piwnicy pod Baranami”, co prawda bez „peleryny i kapelusza Mistrza Piotra”...

Zespół pod batutą barda piwnicy Leszka Wójtowicza przedstawił to, co najlepsze w starej nowej. Za to z tekstami śp. Wiesława Dymnego, Tytusa Czyżewskiego, Stanisława Barańczaka, czy wreszcie Wieszcza, Adama Mickiewicza. Wszystko to pięknie i szczerze podane przez „pana w meloniku” - solo i w duecie – Zbigniewa Raja, z pewną dla mnie i nie tylko Agatą Ślazyk, ze skrzypcami Doroty Półtorak i fortepianem Toma-



Fot. Józef Kunicki



sza Kmiecika. Na dodatek jeszcze mag, czy też magik, z kabaretu „Kuzyni”, Andrzej Tarkowski. Numer „Czarna Murena” „Króliczek” polecam polecam wszystkim jesienno-zimowym ponurakom. Ten drugi greps z wykorzystaniem pewnego oleckiego króliczka (dane osobowe do wiad. red.)... palce lizać.

Szkoda tylko, że tak krótko i bez ani jednego choćby bisu, mimo standing ovation sponsora, Marka Pietraszewskiego i jego małżonki. Drugi sponsor to Stocznia Jachtowa Delphia Yachts S.A.

Marku Gałązko, czekamy na kolejną „Sztamę” i jej Anioły...

Marek Pacyński

SZTAMA - XXVI edycja

Oleckie SZTAMY zawsze kojarzyły mi się z jesienią, zimą i dobrymi spektaklami teatrów amatorskich. W tym roku odbyło się to pod hasłem: „Spotkania z młodym teatrem i sztuką XXVI SZTAMA”. Tradycją już jest, że odbywa się to wieczorami w piątek i sobotę. Właśnie te wieczory, które jak wiadomo o tej porze roku są już długie, dopełniają atmosfery. Teatr to przecież mrok, widz i aktor na oświetlonej scenie.

W tym roku mieliśmy okazję oglądać kilka młodych (wiekiem aktorów) teatrów z różnych stron Polski. Piątkowy wieczór to przede wszystkim występy teatrów z Ełku, Suwałk i



Fot. Bolesław Sołomkowski

Olecka. Pierwszym spektaklem SZTAMY byli „Clowni” z „Teatru 30 Minut” Ełckiego Centrum Kultury. Zawsze już tak jest, że wszystkie sztuki o Clownach są zarazem śmieszne, jak i smutne. To taki koloryt tych postaci, że skupiają w sobie wszystkie rozterki i przemyślenia ludzi. Po spektaklu w Galerii Prawdziwej Sztuki im. Andrzeja Legusa można było spotkać się z jednym z autorów wernisażu „projekt 1.11: okno przestrzeń kolumna” Markiem Sobczakiem. Drugi z autorów, Bogdan Hildebrandt, był nieobecny. Niezwykle piękne i pełne ekspresji



Fot. Bolesław Sołomkowski



Fot. Bolesław Sołomkowski

zdjęcia połączone z poezją wzbudzały zainteresowanie oglądających. Fotografie były różne i wykonane ciekawymi technikami i aparatami fotograficznymi: od tych z telefonów komórkowych po profesjonalny sprzęt fotograficzny.



Fot. Bolesław Sołomkowski

Po wernisażu kolejny spektakl. Tym razem grupa teatralna z Suwałk. Młodzi aktorzy teatru „Plama” pokazali nam pełen niepokoju, nieoczekiwanych zwrotów i surrealistyczny obraz pod tytułem „Elżbieta Bam”. Coś na zasadzie subsensu Hitchcocka akcja rozpoczęła się silnym akcentem i dalej napięcie rosło. Wszystko to w oprawie absurdu i groteski. „Elżbieta Bam” autorstwa Daniła Charmsa to sztuka, która ma już blisko 80 lat, a jeszcze bawi. Autor dość mocno podkreśla absurd pierwszych lat budowy „realnego komunizmu” w Rosji i

C.d. na następnej stronie.



Fot. Bolesław Sołomkowski



jego sztuka, jest aż przesiąknięta klimatem tamtych lat. Trzeba przyklasnąć młodym aktorom, którzy odważyli się podjąć taki temat. W Polsce tę sztukę wystawiały zarówno teatry profesjonalne, jak i amatorskie i nie każdy spektakl był udany. Tu mogą tylko napisać: wielkie brawa.

Film „Broken Flowers” Jima Jarmuscha... Jeśli mam być szczerzy – to nie lubię filmów tego reżysera. Może powinienem spróbować się na aktorstwo Billa Murraya. Jednak zrezygnowałem z pokazu tego filmu. Jak zasady – to zasady.

W sobotę można było obejrzeć trzy spektakle. „Między stołami” teatru „kino Variatino” grupy gdańsko-oleckiej, „Wykorzenienie” teatru AGT – POI Olecko i „Wstyd” teatru „Stajnia Pegaza” Sopotkiej Sceny Off de Bicz.

Zainteresowałem się tym ostatnim spektaklem. Oparty był o powieść Henricha Böhla „Utracona cześć Katarzyny Blum”. Sama treść opierała się o opis przesłuchania kobiety, której jedyną winą było to, że przespała się z człowiekiem podejrzanym o terroryzm. Mimo, że książka powstała w latach siedemdziesiątych i opisywała psychozę jaką wywołały ataki i działania grup terrorystycznych w ówczesnej Europie Zachodniej – to dziś temat jest jak najbardziej aktualny i na czasie. Sam spektakl jednak nic nam nie mówi jakie jest tło. Tu mieliśmy tylko zagubioną i zastraszoną kobietę poddaną przesłuchaniu. Odarta z własnych marzeń i wizji sama przestaje rozumieć co jest prawdą co fałszem, co uczuciem a co tylko grą. Jej dość uporządkowany i prosty świat ulega zagładzie przez jeden prosty błąd. Błąd jej uczucia, za które musiała zapłacić poniżeniem, strachem i własną tragedią.

Po spektaklu – gratka dla duszy i ucha. Wieczór z Artystami „Piwnicy pod Baranami”. Po raz pierwszy jakby nad Oleckiem uniósł się duch legendarnego Piotra Skrzyneckiego. Można było poczuć atmosferę krakowskiej bohemy i prawie dotknąć wielkiej legendy.

W sumie tegoroczna SZTAMA była bardzo udana. Czasem tylko żal, że to tylko dwa dni. Ale już tak jest, że i o sztuce decydują pieniądze. Dziś już ciężko pogodzić sztukę z biedą, jaką cierpieli dawniej biedni artyści... Może to jednak i lepiej...



Fot. Bolesław Sołomkowski

X Ogólnopolski Poetycki Konkurs Walentykowy

Organizatorzy: Wojewódzki Ośrodek Animacji Kultury w Białymstoku i Rejonowy Urząd Poczty w Białymstoku

Celem konkursu jest pobudzenie wrażliwości poetyckiej, popularyzacja twórczości, promocja utalentowanych twórców oraz stworzenie warunków do publicznych kontaktów i konfrontacji literackich poetów Podlasia z twórcami z innych regionów Polski.

Założenia regulaminowe

1. W konkursie mogą wziąć udział wyłącznie poeci amatorzy nie zrzeszeni w Związku Literatów Polskich lub Stowarzyszeniu Pisarzy Polskich.
2. Na konkurs należy przesłać utwory, które dotąd nie były publikowane i nagradzane na konkursach poetyckich.
3. Wyklucza się udział laureatów ubiegłorocznej edycji konkursu.
4. Trzy utwory w maszynopisie opatrzone godłem należy przesłać w czterech egzemplarzach wraz z zaklejoną kopertą (również opatrzoną godłem) zawierającą wypełnioną kartę uczestnictwa **do dnia 13 stycznia 2006 r.** na adres: Wojewódzki Ośrodek Animacji Kul-

tury, ul. Kilńskiego 8, 15-950 Białystok z dopiskiem „Konkurs Walentykowy”

5. Na konkurs można wysłać tylko jeden zestaw wierszy.
6. Komisja konkursowa powołana przez organizatora oceni wiersze i zdecydowanie o podziale nagród.
7. Główną nagrodę w konkursie stanowi wydanie tomiku laureata lub kwota pieniężna stanowiąca równowartość wydawnictwa.
8. Wiersze nagrodzone i wyróżnione mogą być opublikowane bez dodatkowego

honorarium i zgody autora.

9. Organizatorzy nie zwracają utworów nadesłanych na konkurs.

Laureaci konkursu zostaną powiadomieni o wynikach korespondencyjnie.

Niniejszy regulamin jest również dostępny na stronie internetowej www.woak.bialystok.pl

Szczegółowe informacje: Zespół Promocji WOAK, tel.(085) 732-68-00, e-mail: promocja@woak.bialystok.pl

Serdecznie zapraszamy

KARTA UCZESTNICTWA X Ogólnopolski Poetycki Konkurs Walentykowy

Imię Nazwisko

Godło:

Adres

Rok urodzenia

Tel. E-mail

Wyrażam zgodę na gromadzenie i przetwarzanie moich danych osobowych przez Wojewódzki Ośrodek Animacji Kultury w Białymstoku. Dane będą wykorzystywane wyłącznie dla potrzeb organizacyjnych konkursu zgodnie z wymogami ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku o ochronie danych osobowych (tekst jednolity Dz.U. 2002 Nr 101, poz. 926 z późniejszymi zmianami).

Data Podpis



Trzydziestu bibliotekarzy bibliotek publicznych, pedagogicznych i szkolnych z Elku, Giżycka, Gołdapi, Olecka, Nowej Wsi Elckiej, Pisza, Świętajna i Węgorzowa 23 listopada wzięło udział w warsztatach p.n. „Współpraca między bibliotekami”, zorganizowanych i prowadzonych przez Sabinę Musiał – konsultanta elckiej Filii Warmińsko-Mazurskiego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli w Olsztynie.

BIBLIOTEKI CORAZ BARDZIEJ OTWARTE

Elckie spotkanie zaczęło się od zasygnalizowania planowanych na rok 2006 form doskonalenia w dziedzinie pracy z czytelnikiem oraz kontrowersyjnych i dyskutowanych w nr 11/2005 „Biblioteki w Szkole” nowomodnych centrów multimedialnych. Konsultantka szczególną uwagę zwróciła na integracyjne formy współpracy między bibliotekarzami różnych typów bibliotek. Podkreśliła istotę i odmienną funkcjonalność w środowisku bibliotek publicznych oraz pedagogicznych, otwartych na różne wiekowe grupy czytelników społeczności lokalnej.

Szczególnym zadaniem bibliotek szkolnych jest czynne i ustawiczne wspomaganie programów nauczania i wychowania. Dochodzi do tego również z rozmachem prowadzona edukacja kulturalna (konkursy recytatorskie, wystawy, spotkania z autorami i wydawcami, popularyzacja twórców miejscowych, współdziałanie z ośrodkami uniwersyteckimi, naukowcami itp.).

To ożywienie wymaga koleżeńskich współdziałań i korelacji, by nie dublować podobnych przedsięwzięć, a wyjątkowo udane popularyzować na szerszym forum.

Iwona Drazba – dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Elku, podała przy-

kłady udanej współpracy między różnymi placówkami w zakresie informacji o imprezach szkolnych, spotkaniach autorskich, konkursach literackich, plastycznych, poetyckich. Szkoły mają okazję skorzystania z lekcji bibliotecznych i promocji książki. We współpracy z ościennymi bibliotekami i środowiskiem podejmuje się akcje społeczne, m. in. „Cała Polska czyta dzieciom”. Kończąc wypowiedź pani Iwona poinformowała, że 13 i 14 stycznia 2006 roku w Bibliotece Publicznej w Elku organizuje się karnawał „Mazury” w formie działań dla dzieci popularyzu-

jących tradycje regionalne oraz promocji książki **Jadwigi Tresa**berg „Opowieści mazurskie”. Finałem imprezy ma być bal mazurski.

Grażyna Imporowicz z Biblioteki Pedagogicznej w Giżycku poinformowała o wydawanych przez jej placówkę biuletynach oraz innych formach popularyzacji księgozbioru wśród dzieci i młodzieży.



Ewa Ambrach podzieliła się sposobami eksponowania nowych zakupów, projektowania zestawów bibliograficznych, ruchomych wystaw popularyzujących twórców nie tylko w jednej placówce. Na tej bazie rodzą się koncepcje różnych programów edukacyjnych.

I ja tam byłam, propozycji koleżanek uważnie słuchałam, cudze chwale, a nasze niech pochwalą inni. Wymiana doświadczeń i integracja to wspinała rzecz!

Tekst:

Romualda Mucha-Marciniak
nauczyciel bibliotekarz ZSL i Z w Olecku

Zdjęcia wybierał: **Adrian Rejmer**,
ucz. kl. IV b TB, Zespół Szkół nr 2 w Elku



EXPRESS SZKOLNY

STARSI-MŁODSZYM, MŁODZI- STARSZYM



W społeczeństwie, każdy człowiek ma ważną rolę do wypełnienia.

Ludzie starsi, doświadczyli wielu zmian, nabrali dystansu do wielu sytuacji życiowych. To oni rozszerzają świat o przeszłość, o sprawy, których młodzi nie pamiętają, bo jeszcze nie było ich na świe-

cie. Dają świadectwo przemijania czasu i wskazują na potrzebę mądrego gospodarowania upływającymi latami. Kiedy z wiekiem słabną możliwości zewnętrzne człowieka, wzrastają inne możliwości: rośnie rozważa, głębsze odróżnianie rzeczy istotnych od nieważnych, dobrych od złych.

Doceniając wartości jakie niesie z sobą doświadczenie życiowe ludzi starszych i cierpiących, należy uczyć najmłodszych na potrzeby innych i dbać o dobry kontakt między pokoleniami.

Wychodząc naprzeciw takiej postawie, uczniowie z Zespołu Szkół w Olecku, pod kierunkiem nauczycielki Elżbiety Smokowskiej-Grzanki, przygotowali 23 listopada 2005 r. występy artystyczne w SPZZOD w Jaśkach. Młodzi wykonawcy zaprezentowali pieśni patriotyczne, nawiązujące do Narodowego Święta Niepodległości.

Pacjenci, bardzo serdecznie przyjęli występy młodych artystów, nagradzając ich trud gromkimi brawami i wspólnie podśpiewując znane im utwory. Młodzi wykonawcy z chęcią przyjęli zaproszenie do dalszych spotkań i prezentacji swoich dokonań artystycznych.

Takie kontakty na pewno są z wielką korzyścią dla dzieci i młodzieży, dlatego też dobrze jest, w nawale pracy, w wiecznym pośpiechu i zabieganiu, pamiętać o innych sposobach edukowania naszych młodych podopiecznych.

E. Smokowska-Grzanka

„Pan Twardowski w szkole”

Celem głównej akcji medialnej „Cała Polska czyta dzieciom” jest zachęcanie dorosłych do czytania książek wspólnie z dziećmi, uświadomienie im, że głośne czytanie wpływa pozytywnie na rozwój dziecka, na jego psychikę, pamięć, koncentrację. Wspólna lektura powoduje, że dzieci na zawsze zostają wiernymi miłośnikami książek.

Do ogólnopolskiej akcji „Cała Polska czyta dzieciom” włączyła się Szkoła Podstawowa nr 3 im. Jana Pawła II w Olecku. W ubiegłym roku czytanie przebiegało pod hasłem „Cała szkoła czyta dzieciom”, a w bieżącym „Cała gmina czyta dzieciom”.

W ramach tej akcji 18 listopada 2005r. uczniowie kl. 0-III Szkoły Podstawowej nr 3 im. Jana Pawła II w Olecku poznali legendę pt. „Pan Twardowski”. Utwór o przebiegłym Twardowskim, sprytnym diable i karczmi, co się „Rzym” nazywa, przeczytał pan Marek Gałązka – dyrektor ROK „Mazury Garbate”.

Uczniowie gromkimi brawami nagro-

dził czytającego. Chętnie odpowiadali na pytania do przeczytanej legendy.

Organizatorki akcji – pani Agata Mrozowska i pani Jolanta Kwiatkowska zachęcają dzieci do wzięcia udziału w konkursie plastycznym na wykonanie najpiękniejszej ilustracji do przeczytanej legendy.





PRZYSZŁOŚĆ- Z PRZYMROŻENIEM OKA - UCZNIÓW SPOŁECZNEJ SZKOŁY PODSTAWOWEJ STO

Wigilia św. Andrzeja, czyli popularne Andrzejki od dawna są tradycyjnym dniem wróżb. Zwykle spędzaliśmy go w szkole. W tym roku było inaczej. Pojechaliśmy do Niemcowizny k. Suwałk, do gospodarstwa agroturystycznego pani Stanisławy Dąbrowskiej – emerytowanej nauczycielki. Pani Stanisława na potrzeby tego dnia „zamieniła się” w dobrą wróżkę, która przy pomocy wróżb andrzejkowych przepowiadała nam najbliższą przyszłość.

Poniżej chcielibyśmy przedstawić parę znanych i mniej znanych wróżb, przy których bawiliśmy się wyśmienicie. Jednym z najpopularniejszych zwyczajów jest lanie wosku przez ucho od klucza. Symbolizuje on bramę do wszelkich sekretów i tajemnic. Aby dowiedzieć się, która z pańien z grona osób wróżących pierw-



Następnie próbowaliśmy odczytać, jaka litera została utworzona przez rozsypane szpilki. Każda litera miała swoje znaczenie, np. A- przed tobą podróż, E- pomysłowość w szkole, H- szczęście w miłości, W- uważaj na oszustów wokół ciebie, itd..

Wróżb było jeszcze całe mnóstwo- spoglądanie w wodę do głębokiej studni czy liczenie kołków w płocie itp., ale nie sposób wspomnieć o wszystkich. Większość z nas nie traktowała ich poważnie, uważaliśmy je tylko za zabawę, ale byli też i tacy, którzy twierdzili, że owe wróżby się sprawdzają!

Wizyta u pani Stanisławy Dąbrowskiej dostarczyła nam wiele radości i zabawy. Na pewno wrócimy tu za rok!

*Uczniowie SSP STO w Olecku
wraz z Panią Anetą Ćwiek*

sza wyjdzie za mąż, posłużyliśmy się butami. Następna wróżba była wykonana przy pomocy filiżanek. Wróżka pod trzema filiżankami schowała: obrączkę, monetę, listek laurowy, a czwartą zostawiła pustą. Każdy z nas podchodził do stołu nakrytego obrusem i wybierał jedną z filiżanek. Za każdym razem wróżka zamieniała miejscami filiżanki. Niektórzy trafiali na obrączkę, która symbolizuje miłość, inni wybierali listek – czyli rychły ślub lub monetę – czyli bogactwo. Byli też i tacy, którym przytrafiła się pusta filiżanka, co oznacza, że nowy rok nie przyniesie im istotnych zmian. Później była „szpilka prawdy”. Każda z osób wróżących wkładała do kubka 13 szpilek, potrzasała i wysypywała je na stół.





Biurokracja

Ostatnio dostałem pismo z Urzędu Miasta następującej treści:

Burmistrz Olecka działając na podstawie art. nr (...) w związku z art. nr (...) itd. itd., postanawia: Wszczęć z urzędu postępowanie w sprawie zmiany decyzji wymiarowej ustalającej zobowiązania podatkowe za rok 2005.

Uzasadnienie: Zgodnie ze sporządzonym przez Starostwo Powiatowe w Olecku wypisem z rejestru gruntów z dniem 23.05.2005 r. zmieniły się użytki na działce nr 292.

Na niniejsze postanowienie nie służy zażalenie.

... Koniec, podpis, pieczęć.

Konia z rzędem temu, kto rozumie o co tu chodzi! Przeczytałem ze trzy razy owo pismo i kombinuję sobie, czego, do cholery, chcą znowu. Pewnie podwyższają podatki – ale przecież za 2005 r. mam wszystko opłacone.

„Zmieniły się użytki”? Bo faktycznie, skopałem stary trawnik, posadziłem drzewka, krzewy, posiałem nową trawę, tak że prawda, zmiany są! I zobaczcie, od razu wyczaili i chcą zmienić „zobowiązania podatkowe”; pewnie od drzew i krzewów liczą inaczej, ale jak? – od sztuki jak leci, czy inaczej wiśnia, inaczej śliwa, jabłoni lub grusza? A co z malinami, truskawkami itd.?

Pełen złyh przeczuc wybrałem się do szacownego Urzędu z zamiarem wyjaśnienia wątpliwości, a właściwie przetłumaczenia tego urzędniczego pisania na jakiś ludzki język.

I co się okazało? Moja piaszczysta działka (kl. V) awansowała na grunty miejskie – pod zabudowę opodatkowaną. Wcześniej była zwolniona z podatku od nieruchomości, bo to kl. V.

Nie byłem zachwycony takim przekwalifikowaniem gruntów, ale trudno – takie to zbójcekie prawo. Wkurzyła mnie dopiero wielkość podatku i to, że chcą naliczyć go od maja 2005 r. Czy prawo, nawet zbójcekie, może działać wstecz?!

Skala podatku powoduje wzrost o około 130% podatku od nieruchomości płaconego dotychczas. Podobne problemy i „zachwyty” wyrażają też moi sąsiedzi-działkowicze.

To prawda, miejska urzędniczka tłumaczyła mi, że to ustawa sejmowa i taksacja sejmowa, ale ustawa określa stawki maksymalne i prawie takie właśnie maksymalne stawki uchwalili oleccy radni. Tylko, jak znam życie, wnioski do Rady pisze Burmistrz i Zarząd Miasta i to jest

faktyczna i odpowiedzialna władza miasta, a Rada zwykle „klepie” to, co się jej przedłoży i jest wygodnym parawanem dla faktycznej władzy, bo w razie czego można zrzucić z siebie odpowiedzialność. Do licha – biedne Olecko to nie bogata Warszawa czy Kraków, żeby płacić takie same podatki.

A tak na marginesie – czy urzędnicze pisma nie mogą być pisane po ludzku, żeby nie trzeba było ich „tłumaczyć”, a człowiek od razu wiedział o co chodzi?

Niedawno czytałem o sprawie piekarza z Legnicy, który od 13 lat dawał za darmo chleb ze zwrotów sklepowych na stołówkę dla ubogich. Po prawie półrocznej kontroli piekarni przez Urząd Skarbowy urzędnicy naliczyli 45 tysięcy złotych podatku VAT i ponad 200 tys. zł podatku dochodowego (gdzie ten dochód??) oraz zablokowali konta bankowe firmy. Według interpretacji urzędniczej gdyby ów piekarz miał pieczęć od sołtysa, że chleb dał świniom, to wszystko byłoby w porządku, a jak dał ludziom, to ma płacić podatki. Wyegzekwowanie takich kwot z małej piekarni doprowadziłoby do jej bankructwa i wysłania na bezrobocie 12 zatrudnionych tam osób. Tylko co to obchodzi bezdusznego urzędnika?

Sprawę Romana Kluski, tego od „Optimusa” zna chyba już cała Polska. Zakończyła się pomyślnie dla Kluski, ale gdyby tego nie nagłośniła prasa i TV, być może pan Kluska gnąłby do dziś w jakimś więzieniu.

Chcąc nadażyć i być w zgodzie z często zmieniającymi się przepisami dla „prowadzących działalność” musiałem pojechać swoim busem do stacji diagnostycznej żeby stwierdzili i dali papier – zaświadczenie, że jest to samochód ciężarowy i mogę odliczać podatek VAT od zakupionego paliwa. Uprawniony do tego fachowiec zrobił foto samochodu, po czym skasował 50 zł i wypisał „za-

świadczenie o przeprowadzonym badaniu technicznym pojazdu” stwierdzającym, że mój bus ani chybił jest samochodem ciężarowym, o czym wiedziałem sam i o czym wiedział też każdy laik. Z tymże zaświadczeniem udałem się do Starostwa Powiatowego po odpowiednią pieczęć w dowodzie rejestracyjnym pojazdu. Myślałem, że od ręki dostanę ten stempelek, bo podkładka już jest w postaci owego zaświadczenia, wystawionego przez uprawnionego fachowca. Ale gdzie tam! Ostrożny urzędnik kazał mi napisać podanie do Starosty z prośbą o postawienie pieczęćki i przyklejenie do podania znaczka skarbowego za 6 złotych (tusz do pieczęćek też kosztuje). Napisałem, przykleiłem, potem wreszcie urzędnik nawet nie czytając prośby i podania chlasnął pieczęćką. Z wcześniejszych rozmów dowiedziałem się, że takiemu fachowemu badaniu i całej procedurze podlegają wszystkie samochody powyżej 3,5 tony ładowności, a więc też busy, żuki, pick-upy itp. Rozumiabym sytuację wątpliwą, wszak kiedyś nawet maluchy przerabiano na samochody ciężarowe, ale stosować takie wymogi do samochodów ewidentnie dostawczych i ciężarowych to czysty idiotyzm, albo celowe drenowanie biznesu.

Kilka, a raczej kilkanaście lat temu, już nie pamiętam, w biurokratyczne przepisy wprowadzono zasadę oświadczenia obywatelskiego, gdzie obywatel-petent w drobnych sprawach zamiast urzędniczych zaświadczeń z pieczęćkami mógł odręcznie napisać oświadczenie i podpisując je czytelnie oświadczyć, że sprawy mają się właśnie tak, a nie inaczej. Oszczędzało to masę czasu petenta i urzędnika, ale trwało bardzo krótko i umarło śmiercią naturalną. Widać jakimuś „czynownikowi” nie podobało się to, że obywatel może coś sam i za darmo, a przecież armia rozrastającej się biurokracji musi też mieć co stemplować.

Grzegorz Kudrzycki

Olecko, 2.12.2005 r.



— JAK MÓWIĘ, ŻE MÓJ SZEF TO PRAWDZIWA ŚWINIA TO SĄD PRACY MI NIE UWIERZYŁ!



Nie ma dna w nieszczęściu ludzkim (6)

Okruchy wspomnień z Syberii 1941-1946

Po długich przemyśleniach postanowiliśmy nawiązać kontakt z „dzieduszką”, Rosjaninem, który każdego dnia dowoził artykuły spożywcze do stołówek od przystanku kolejowego.

W oczach tego staruszka widać było życzliwość do nas. Zwierzyliśmy się ze swego planu. Zgodził się nam pomóc. Dowiózł nasze bagaże w miejsce z nim uzgodnione. Gdy wszyscy posnęli, cichutko wyszliśmy z baraku i pobiegliśmy w umówione miejsce odebrać swoje bagaże. Teraz z niecierpliwością czekałyśmy na jakiś przejeżdżający samochód, który by nas zabrał i gdziekolwiek zawiózł. Chodziło nam o to, aby jak najszybciej oddalić się od tego miejsca, aby więcej tu nie wrócić. Przejeżdżająca ciężarówka zabrała nas i dowiozła do Abakanu. Z Abakanu pociągiem pojechaliśmy do domu, do Czernogorska. Moje współniczki ucieczki — Stasia i Hanka, która do nas dołączyła — zaraz po przyjeździe podjęły pracę. One bowiem były w miarę zdrowe i silne. Ja byłam jeszcze bardziej wychudzona i osłabiona, aniżeli po wyjściu ze szpitala, dlatego znowu nie poszłam do pracy. Zamykałam się w mieszkaniu, zasłaniałam okno i udawałam, że nikogo nie ma. Siedziałam jak mysz pod miotłą.

Po kilku dniach znowu „łapanka”, która mnie też dosięgła. Czerwonoarmista, który odpowiadał za dowieszenie nas na miejsce powiedział nam, że tym razem zawiozą nas do Minusińska do pracy przy spławie drewna na rzece Jenisej. Był to szok nie tylko dla mnie, ale i dla całej rodziny. Ja, która nie umiałam kompletnie pływać, a głęboka woda zawsze kojarzyła mi się ze strasznym żywiołem — miałam zostać flisakiem. Ten wyjazd przyjął jak wyrok śmierci. Cóż było robić, zgodziłam się z wolą Bożą, pożegnałam się z rodziną i pojechałam. Do Minusińska przyjechaliśmy późnym popołudniem. Było nas dużo, pełna ciężarówka. Zostaliśmy rozlokowani w dużym, pustym holu. Nie było tam ani krzeseł, ani ławek. Usiedliśmy na podłodze pod ścianami. Każdy wyciągnął z węzła coś do jedzenia, posilił się, wyciągnął na podłodze i przygotowywał się do snu. Po chwili rozległo się głośnie chrapanie. Spali wszyscy, nawet ten, który miał obowiązek nas pilnować. Ja jedna nie spałam. Siedziałam

w kącie, modliłam się i płakałam. Tak minęła noc. Z rana przyszła „władza” odebrać nas i skierować do konkretnej pracy.

Podchodzili do każdego z osobna pytając o dane personalne, przede wszystkim o narodowość, wiek, adres zamieszkania. Następnie odpowiednio dzielono nas na dwie grupy. Wreszcie podeszli do mnie. Stałam w kącie na drżących nogach, wychudzona, oczy zapuchnięte od płaczu.

– Takiego robotnika nam nie potrzeba, bo nawet ryby nie miałyby wielkiego pożytku, same kości — powiedział jeden z nich.

I dzięki temu nie zostałam flisakiem i nie utonąłam w Jeniseju, jak przewidywałam. Wróciłam do domu przed nocą. Postanowiłam pójść do pracy nawet w kopalni węgla, a pracę tę przecież znałam. Pomyślałam, że jeśli umierać, to już lepiej na łądzie i wśród swoich, a Polaków w tym mieście było bardzo dużo.



Stasia, Hela, Irena i Zygmunt.

Jednak po wielu kłopotach, prośbach i błaganiach udało mi się pójść do pracy do sowchozu.

Zatrudniono mnie przy kiszeniu arbułów. Ta czynność była nawet niezbyt ciężka, w pomieszczeniu, a w dodatku można było nawet zjeść arbuza, jeśli nadzorujący nie zauważył. Miało to wielkie znaczenie dla organizmu, ponieważ poza szczypiorem i dzikim czosnkiem nie było żadnych witamin. Czosnek był środkiem profilaktycznym przeciw wszelkim chorobom, a szczególnie przeciw skorbutowi.

Była to praca sezonowa i w każdej chwili mogłam zostać zwolniona. Ciągłe więc myślałam jak znaleźć względnie dobre, stałe zajęcie. Marzyła mi się praca w piekarni, mieć chleba do syta. Czasem nawet śniłam, że pracuję, widzę dużo, dużo wypieczonego chleba i tylko sięgnąć po niego. Niestety, budziłam się, a rzeczy-



Janina Maciukiewicz

wistość taka jak przed snem — uczucie głodu. Jednak w końcu moje sny i marzenia spełniły się. Zostałam przyjęta do pracy w piekarni, ale musiałam przedtem przeżyć wiele trudnych sytuacji.

Jak zostałam obywatelką radziecką?

Zima w roku 1943 była mroźna, termometry wskazywały minus 50 stopni C. Wieści, jakie krążyły po mieście, mroziły krew w żyłach. Mówiono, że sowieci zmuszają Polaków do przyjęcia obywatelstwa radzieckiego. Ci, którzy nie wyrażą zgody, będą aresztowani. Mówiono, że już kilku Polaków aresztowano. Przyjęcie obywatelstwa radzieckiego to koniec wszelkiej nadziei na powrót do Polski, to pozostanie na zawsze na „niehumanitarnej ziemi”. Upłynęło zaledwie kilka dni od tych strasznych wieści, a tu nocą usłyszałyśmy z mamą (siostra pracowała w kopalni węgla na nocnej zmianie) głośnie walenie do drzwi naszego mieszkania.

Otworzyła Rosjanka, u której mieszkaliśmy. Wszedł Sowiet w mundurze, z bronią. Przeprowadził szczegółową rewizję, zabrał nasze zaświadczenia wydane już w ZSRR stwierdzające, że jesteśmy obywatelkami polskimi. Wszystkie polskie dowody zabrali nam enkawudziści jeszcze w Polsce podczas rewizji. Następnie oznajmił, że jestem aresztowana i muszę iść z nim do komisariatu. Mama została zwolniona, ponieważ była obłożnie chora. Uaktywniły się wrzody żołądka, na które leczyła się jeszcze przed wojną. Do tego doszło silne przeziębienie i wysoka temperatura. Jakże żałosne i rozpaczliwe było moje pożegnanie z mamą.

Szłam, nie wiedząc dokąd i kiedy wrócę. Gdy przyprowadził mnie do komisariatu, rozpoczął przesłuchanie.

Koniec



Kurs w Powiatowym Urzędzie Pracy

W naszym województwie panuje największe bezrobocie. Dotyczy ono głównie młodych ludzi, którzy jeszcze nie znaleźli swojego sposobu na życie, a często też mają słabe kwalifikacje. W dzisiejszym świecie i na obecnym rynku pracy trzeba przecież być dwudziestoparoletnią osobą z minimum dziesięcioletnią praktyką w danym zawodzie. Niestety, nie jest to łatwe do wykonania i niedawno miałam okazję się o tym przekonać.

Jako osoba dwudziestoparoletnia stwierdziłam, że może pora już poznać trudy i znoje pracy. Bardzo szybko przekonałam się, iż znalezienie pracy będzie trudnym zadaniem. Nie traciłam jednak nadziei. Niektórzy mówią, że nadzieja matką głupich. Ja na to odpowiadam a) głupi ma szczęście; b) każda matka kocha swoje dzieci. Moje podejście okazało się słuszne. Przypadkiem, rozpaczając nad swoją straszliwą sytuacją, dowiedziałam się o szkoleniu „Asystent” organizowanym przez Powiatowy Urząd Pracy w Olecku i dofinansowywanym przez

Unię Europejską. Żeby wziąć w nim udział trzeba było być osobą bezrobotną poniżej 25 roku życia i posiadać podstawową znajomość języka angielskiego. Na szczęście ten wymóg spełniałam. Zasięgnęłam więc szerszych informacji na ten temat. Dowiedziałam się iż będzie to intensywny kurs języka angielskiego dla zaawansowanych, podczas którego nauczymy się również obsługiwać urządzenia biurowe (ksero, faksy i drukarki itp.). W trakcie kursu nauczyłam się poprawnego pisania C.V., listów motywacyjnych i intencyjnych. Kolejnym plusem była możliwość dowiedzenia się jak dobrze wypaść podczas rozmowy w sprawie pracy. Były to zajęcia zarówno teoretyczne, jak i praktyczne. Wykładowcy wymagali od nas przeprowadzenia takich rozmów między sobą. Zostały one nagrane a podczas ich oglądania wskazywano nam zarówno błędy, jak i wszystkie dobre zachowania. Miłymi akcentami było ognisko integracyjne oraz wycieczki do Gołdapi na kolejkę linową i na mosty w Stańczykach.

Kurs trwał od 1. września do 30. listopada 2005r. Wzięło w nim udział 20 osób. Dzięki niemu ja i jeszcze kilka innych kursantów dostało się na staż lub otrzymało propozycję podjęcia pracy. Nie uważam tego okresu za czas stracony i mam nadzieję, że zdobyte przeze mnie umiejętności zaprocentują w przyszłości.

Ewa Borkowska

„Już po jesieni”

Pod takim hasłem odbył się w ubiegły piątek 3 grudnia, wieczór literacko-muzyczny w Gminnym Ośrodku Kultury w Świątajnie.

Wieczór wypełniła poezja i proza czytana przez uczestników oraz świetny recital Grzegorza Wasilewskiego. „To początek spotkań z poezją” – zgodnie deklarują organizatorzy i uczestnicy spotkania.

Więcej o wieczorze w następnym wydaniu „Tygodnika Oleckiego”

(A)

Koncert charytatywny

Mamy Wielką przyjemność zaprosić Szanownych Państwa na koncert charytatywny, podczas którego będą Państwo mogli obejrzeć inscenizację baśni H. Ch. Andersena „Dziwczynka z zapawkami”, pokaz par tanecznych SKTT „Promenada” oraz wysłuchać koncertu kolęd.

Koncert odbędzie się 15 grudnia 2005 roku o godz. 17:00 W ROK „Mazury Garbate”.

W trakcie spotkania zorganizowany będzie kiermasz, na którym będzie można nabyć ozdoby świąteczne. Zebrane w czasie koncertu środki zostaną przeznaczone na przygotowanie świątecznych paczek dla najbiedniejszych dzieci z terenu naszego miasta i gminy.

Mauczycie SPI w Olecku



PROPOZYCJA BIBLIOTEKI PEDAGOGICZNEJ

KSIAŻKA TYGODNIA

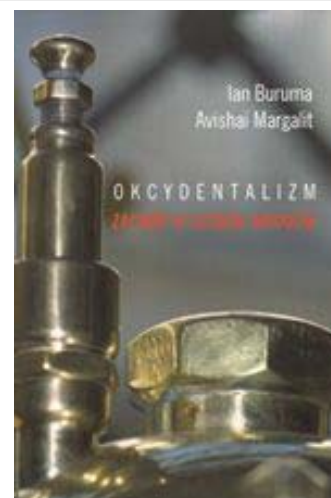
W swoim studium wyobrażeń i stereotypów na temat świata zachodniego, które podsycają nienawiść w sercach członków Al-Kaidy i im podobnych, autorzy dowodzą, że źródła tych wyobrażeń należy szukać na Zachodzie. Odnajdują te nienawistne wyobrażenia w dziewiętnastowiecznej Rosji, w Niemczech na początku XX wieku, w faszystowskiej Japonii, w fundamentalizmie islamskim i u wielu innych wrogów Zachodu. Tak więc jedna z głównych tez książki głosi, że okcydentalizm (demonizowanie Zachodu) ma w istocie zachodnie korzenie, w dużej mierze jest bowiem produktem pewnych nurtów, dążeń i tęsknot w samej kulturze zachodniej. Posługując się brawurowo różnorodnym materiałem i wska-

Buruma I., Margalit A.: Okcydentalizm: zachód w oczach wrogów.

Kraków: Universitas 2004

zując uderzające podobieństwa między różnymi koncepcjami zrodzonymi na Zachodzie i na Wschodzie (tym Bliskim i tym Dalekim), Buruma i Margalit wyróżniają podstawowe elementy okcydentalizmu, takie jak: nienawiść do miasta jako siedliska zepsucia, pogarda dla świata kupców i finansistów przeciwstawionego etosowi wojownika zdolnego poświęcić życie dla narodu i wiary, wstręt do chłodnego, kalkulującego rozumu, marzenie o organicznej wspólnocie i autentycznej religijności. Aby stawić czoło najważniejszym problemom współczesnego świata, trzeba te sprawy kluczowych opozycji zrozumieć.

Elżbieta Rowińska



Warmińsko-Mazurska Biblioteka Pedagogiczna w Olsztynie Filia w Olecku, ul. Aleja Zwycięstwa 7, tel. 523 93 53 zaprasza:

poniedziałek	9.00-15.00,
wtorek-piątek	9.00 -17.00,
sobota	9.00 -15.00



BLISKO 16 LAT DZIAŁALNOŚCI NA RYNKU VIDEO

OFERUJEMY:

- największy w regionie wybór kaset (blisko 7000 zgromadzonych tytułów),
- ponad 700 tytułów DVD – ciągle powiększająca się oferta (5 tytułów tygodniowo)
- stałym klientom rabat – 20%
- telefoniczna rezerwacja filmów,
- filmy dla koneserów.

(V41601)

OLECKO, Armii Krajowej 8, tel. (087) 520-37-20

HITY WYPOŻYCZALNI – LISTOPAD 2005

Lp.	Nr kat.	Tytuł	Gatunek	Lp.	Nr kat.	Tytuł	Gatunek
1	718	Królestwo niebieskie	histor.	16	702	Sin City. Miasto grzechu	thriller
2	726	Batman. Początek	fantasy	17	698	El Alamein	wojenny
3	678	Hitch	komedya	18	689	Lot Feniksa	akcja
4	691	Roboty	anim.	19	728	Ziemiomorze	fantasy
5	710	Siła strachu	thriller	20	721	Autostopem przez galaktykę	kom.
6	708	Człowiek pies	thriller	21	666	Piła	thriller
7	729	Zło	dramat	22	682	7 sekund	akcja
8	725	Amityville	horror	23	722	Miss Agent 2	kom.
9	684	Constantine	thriller	24	681	Tłumaczka	thriller
10	714	Kung Fu. Szał	akcja	25	633	Soul Plane	kom.
11	723	Be Cool	kom.	26	762	Dom woskowych ciał	horror
12	705	Sahara	przygod.	27	757	Trzęsienie ziemi	katastrof.
13	737	Szeregowiec Dolot	anim.	28	687	Trudne słówka	kom.
14	719	Boogeyman	horror	29	711	Grunt to rodzinka	kom.
15	659	13 dzielnic	akcja	30	716	Zakochany anioł	kom.

JUŻ W WYPOŻYCZALNI

1	759	Obłąd	thriller	4	769	Czas surferów	kom./sens.
2	764	Wojna światów	thriller/sf	5	772	Madagaskar	anim.
3	767	Piękny Boxer	akcja	6	775	Wyspa	thriller

NIEKTÓRE PREMIERY GRUDNIA

1	Fantastyczna czwórka	Pitbull		Perfect Man	
	Gwiezdne wojny – Zemsta Sithów		Ziemia żywych trupów		
5	Osaczony	Klucz do koszmaru		Garbie super bryka	
8 i 12	Mr. & Mr. Smith	Życie Carlita - Początek		Boudu	Evilenko
15	Atak na posterunek 13	Szalony weekend		American Pie 4	
19	Czekając na cud	Imperium wilków	Żona dla Mikołaja		XXX2

Zapraszamy: pon.–sob. – 10⁰⁰-19⁰⁰, niedziela – 12⁰⁰-17⁰⁰

**OGŁOSZENIA DROBNE**⇒ **PRACA**

- * **AVON**, wpisowe 0 zł. Tel. 0-609-600-338. (V58618)
- * **Przedsiębiorstwo wielofunkcyjne „GOLIAT” zatrudni operatora koparki, ładowarki, wózka widłowego** (nowoczesny sprzęt). Tel. 0-508-097-578. (K42501)

⇒ **SPRZEDAM**

- * **Ford „Galaxy”**, 1996; 2,0B, bogate wyposażenie, czerwony. Tel. (087) 523-45-67, 0-600-237-328. (V42401)
- * **kafle z rozbiórki pieca**. Tel. (087) 520-28-42. (K42001)
- * **Laptop „Toshiba” SATELITE DSC320, 1000 złotych, aparat cyfrowy SONY profesjonalny, 1000 złotych**. Tel. (087) 523-45-67, 0-600-237-328. (K42301)
- * **lub wynajmę w Olecku lokale 25m² i 35m² na sklep, biuro, usługi; wszystkie media**. Tel. 0-660-099-070. (K41801)
- * **„malucha” tanio, 1988**. Tel. 0(087) 520-28-42. (K41901)
- * **meble sklepowe, ladę chłodniczą, wagę, sypialnię – tanio**. Tel. 0-660-099-070. (K41701)
- * **Mercedes 124; 3,0D; 1987, przerobiony na okularnika, srebrny**. Tel. (087) 523-45-67, 0-600-237-328. (K42201)

⇒ **USŁUGI**

- * **Usługi przewozowe, przeprowadzki, Orzeszkowej 36**. Tel. 0-504-146-460; 0-509-929-135. (V631010)
- * **Tłumacz języka francuskiego**. Tel. 0-604-232-562. (L1407)

⇒ **WYNAJEM**

- * **Lokal 140m² w piwnicy**. Tel. 0-601-152-420. (K41003)
- * **mieszkania do wynajęcia**. Tel. 0-609-738-204. (K42101)

Ceny najniższe w regionie!
KEY, aleja Wojska Polskiego 16

(V69305)

**W grudniu promocja na artykuły
łazienkowo-sanitarne.**
Tel. (087) 520-22-33.

DOM WESELY

„EDEN”

(K41501)

- * przyjęcia weselne, okolicznościowe
- * imprezy studenckie, stypy



Olecko
ul. Gdańska 1,
tel. +(87) 520-40-50

EXPRESS SZKOLNY

Redakcja „Tygodnika Oleckiego” zaprasza do współpracy przy redagowaniu „Ekspresu Szkolnego” wszystkich uczniów oraz nauczycieli oleckich szkół. Artykuły oraz zdjęcia przyjmowane są w godzinach pracy redakcji.

Trwa konkurs pt.

„Pozytywnie o Olecku”

Prosimy przysyłać na adres redakcji artykuły lub krótkie notatki dotyczące pozytywnych aspektów życia w naszym mieście. Artykuły powinny być podpisane z ewentualnym zastrzeżeniem imienia i nazwiska do wiadomości redakcji.

Redakcja postara się publikować je w miarę jak będą napływać. Przewidzieliśmy również nagrody i upominki. Artykuły nie powinny przekraczać jednej strony maszynopisu. Wszystkie artykuły, które wpłyną do godziny 14.00 w każdy piątek mają szansę ukazać się w najbliższym wydaniu pisma.

**OLECKIE CENTRUM
SZKOLENIA KIEROWCÓW**

Jerzy Miliszewski
Olecko, Aleje Lipowe 3



SZKOLENIE I PRZEMIANKA
UZYSKANIE PRAWO JAZDY
KATEGORIA B, C, D1
DROGOWE
SPRZĘTOWE

Rozpoczęcie
kursu



www.olecko.prawojazdy.com.pl

Ośrodek czynny:Codziennie w godz. 8⁰⁰-18⁰⁰ **tel. 520-23-36****2 godziny gratis!!!****CENTRUM OGRODOWE****GRÜNLAND**

Olecko, ul. Produkcyjna 11
tel. (087) 523-90-09

(K40803)

infoland

19-400 Olecko, Plac Wolności 15

tel./fax (087) 520-31-31

GSM 0601 612 768

0601 230 640

e-mail: infoland@polbox.com

AUTORYZOWANY
PRZEDSTAWICIEL**Plus**

GSM

- *komputery
- *kasy fiskalne
- *oprogramowanie
- *fachowy serwis
- *gry komputerowe
- *sieci komputerowe
- * telefony komórkowe PLUS GSM



ZAPRASZAMY:
pon.-pt 9-17
sob. 10-15

(V69901)

SALON KOMPUTEROWY

19-400 OLECKO

TERNETPLAC WOLNOŚCI 26
tel./fax (087) 520-31-70

ZESTAWY KOMPUTEROWE
KASY FISKALNE
OPROGRAMOWANIE
SERWIS SPRZĘTU KOMPUTEROWEGO
BIURO RACHUNKOWE

Zapraszamy od poniedziałku do piątku
od 9⁰⁰ do 18⁰⁰
w soboty od 10⁰⁰ do 14⁰⁰

http://www.ternet.com.pl

e-mail: frame@frame.net.pl



Meble ogrodowe na zamówienie.
Tel. 0 607-865-374

**OLEJ OPALOWY**

KONKURENCYJNE CENY !!!

Tel. (0*87) 520-41-91

(V590014)



Wspomnienia – po latach (205)

Władysław Żurowski

Rok 1993/94 (c.d.)

Od 7 do 10 stycznia stan lodu niezbyt dobry, mimo to lodowiska są czynne. 10 stycznia w auli młodzież wraz z dyrekcją składa mi życzenia z okazji ukończenia 80 lat. Są również obecni przedstawiciele Rady Miejskiej z wiceburmistrzem oraz przewodniczącym Rady Miej-



„Królowa Zima” - projekt i wykonanie uczennicy klasy VIII - Jacewicz, z pomocą koleżanki - Baranowskiej.

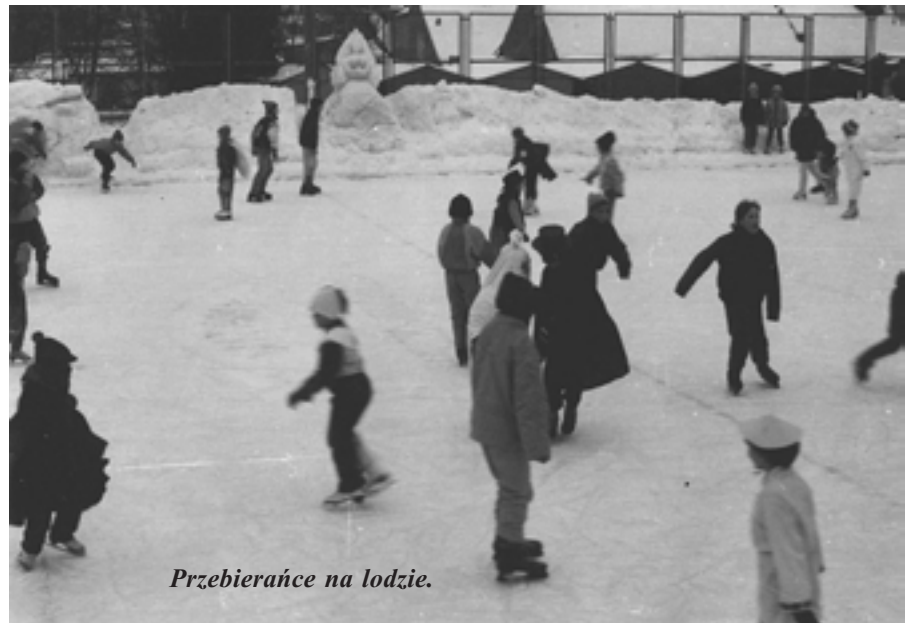
skiej. Dyrektor szkoły pani Gałaszewska wygłosiła przemówienie treści następującej: „W styczniu 1914 roku przyszedł na świat silny i zdrowy noworodek płci męskiej. Było to na Wileńszczyźnie. Różne znaki na niebie i ziemi wskazywały na to, że będzie pracowity, wytrwały i uparty.



„Chatka Osiemdziesiątka” po kilku odwilżach nie wygląda imponująco.



Moja „Chatka” widoczna z lodowiska „Zuch”.



Przebierańce na lodzie.

Wiadomo, Koziorożec. nadano mu imię Władysław. Kiedy podrośł, rozpoczął naukę. W 1935 r. ukończył seminarium Nauczycielskie Męskie im. Tomasza Zana w Wilnie. Później pracę zawodową przerwała druga wojna światowa. 3 września 1939 r. walcząc na froncie dostał się do niewoli niemieckiej. Powrócił w 1945 r. Od 1947 r. mieszka w Olecku. Przez szereg lat bierze czynny udział w życiu sportowym Olecka. jego największe hobby to lodowisko. Urządza je od dziesiątek lat na pociechę dzieciom. W życiu prywatnym jest raczej odludkiem - tak mówi o sobie. Wolny czas spędza na łowieniu szczupaków (jest ich pogromcą, znanym wśród rybaków), zbieraniu jagód, grzybów i orzechów.

Szanowny Jubilacie! W imieniu wszyst-

kich nauczycieli oraz swoim własnym życząc Panu następnych 80 lat, dużo zdrowia oraz wszelkiej pomyślności”.

Następnie przemówił inż. Pawłowski - przewodniczący Rady Miejskiej, a dziewczęta w imieniu całej młodzieży, złożyły życzenia i wiązankę kwiatów. Zastępca burmistrza wręczył mi nagrodę pieniężną. Jako ostatni zabrałem głos, dziękując za życzenia i prosząc młodzież, aby dbała o lodowisko, pomagając w jego konserwacji, co będzie dla mnie najlepszym prezentem.

W tym dniu dziewczęta pani Gościk i pani Kozłowskiej, chociaż na dziurawym lodzie, jeździły do godz. 14:30. O 17. lodowiska zostały zamknięte z powodu złego stanu nawierzchni.

C.d.n.



Kalendarz imion

6 grudnia

Dionizji, Dony, Leontyny, Zenobii
Emila, Emiliana, Jaremy, Jarogniewa, Je-
remiego, Jeremy, Mikołaja, Zenona

7 grudnia

Agaty, Agi, Dalii, Dalili, Lili
Agatona, Ambrożego, Marcina, Nimo-
mystła, Polikarpa, Sobiesława, Teodora

8 grudnia

Boguwoli, Delfiny, Elfrydy, Marii, Roz-
maryny, Wirginii

Abrahama, Delfina, Klementa, Makare-
go, Rozmaryna, Światosława, Światoza-
ra, Wirgiliusza, Wirginiusza, Zenona

9 grudnia

Anety, Gracji, Joanny, Leokadii, Lody,

Nataszy, Walerii, Wiesławy
Cypriana, Delfina, Gracjana, Grzegorza,
Joachima, Wiesława

10 grudnia

Danieli, Eulalii, Judyty, Julii, Loretty, Marii
Andrzeja, Bogdana, Bohdana, Daniela,
Dawida, Grzegorza

11 grudnia

Biny, Danieli, Danuty, Julii, Sabiny
Artura, Chryzostoma, Damazego, Daniela,
Stefana, Waldemara, Wojmierza, Wojmira

12 grudnia

Adalii, Adelajdy, Ady, Aleksandry, Dag-
mary, Dionizji, Joanny
Aleksandra, Kaliksta, Konrada, Konstan-
tego, Przemysława, Suliwoja

Mikołajki

Zgodnie z tradycją Święty Mikołaj odwiedza dzisiaj nasze domy i rozdaje prezenty. Dzieci rozpoznają go po białej brodzie, czerwonym płaszczu i czapie z pomponem.

Początek temu radosnemu zwyczajowi dała legenda o św. Mikołaju – arcybiskupie Myru, żyjącym w II połowie III wieku w mieście Petara nad Morzem Śródziemnym (płd-zach. Azja Mniejsza). Występował w obronie prześladowanych chrześcijan, za co był więziony. Wyposażył potajemnie trzy córki zubożałego szlachcica – temu wydarzeniu zawdzięczamy tradycję mikołajkową. Rybacy uczynili go swoim patronem wierząc, że potrafił uciszać sztormy.

Na wesoło

Przyjacieli mówi do myśliwego, który wraca z pustymi rękami:

- Znowu nie upolowałeś ani jednego zająca?
- Nie, ale mimo to jestem bardzo zadowolony. Napędziłem bestiom porządnego strachu!

Tomasz Hopfer

8 grudnia 1982 r. zmarł w Warszawie Tomasz Hopfer (ur. 1935 r.), lekkoatleta, dwukrotny Mistrz Polski w sztafecie 4x400 m. Był też dziennikarzem i sportowym sprawozdawcą telewizyjnym. Jednak największą popularność zyskał jako inicjator i propagator telewizyjnej akcji – bieg po zdrowie oraz imprez sportowych dla dzieci i młodzieży szkolnej. O sporcie wiedział niemal wszystko. Twórca, producent i szef „Studia 2” – Mariusz Walter powiedział o nim:

Jeżeli był ktoś, kto potrafił się prawdziwie cieszyć życiem, to był Tomek Hopfer.

Jeżeli był ktoś, kto znał się na sporcie, to był Tomek Hopfer.

Jeżeli był ktoś, kto wywoływał powszechne zainteresowanie nie tylko faktem swojego telewizyjnego istnienia, ale swoim wdziękiem, urokiem osobistym, swoim sposobem zachowania, to był Tomek.

Jeżeli ktoś doprowadzał mnie do furii, jako ówczesnego swojego szefa, to był Tomek.

Przysłowia i powiedzenia

- Jeżeli cały grudzień suchy i mroźny, to całe lato będzie suche i upalne.
- W pierwszym tygodniu (grudnia) pogoda stała, będzie zima długa biała.
- Ile śniegu przy św. Mikołaju (6 grudnia) tyle trawy da drugi Mikołaj w Maju.
- Na święty Ambrożego (7 grudnia) poprawią się mrozy.

Nasz przepis

(danie dla 12 osób)

Schabowe po debreczyńsku

1,2 kg schabu
30 dkg cebuli
20 dkg wędzonego boczku
39 dkg wędzonej kiełbasy
3 pomidory
sól, ostra i słodka papryka, tłuszcz
Ze schabu wykrawamy 12 kotletów,

które lekko rozbijamy, solimy i rumienimy na tłuszczu. Cebulę drobno siekamy, przesmażamy, doprawiamy papryką, dodajemy mięso i obrane, pokrojone w ćwiartki pomidory. Dusimy pod przykryciem, a gdy mięso będzie już prawie gotowe, wrzucamy do rondla pokrojoną w kostkę kiełbasę i boczec, mieszamy i dusimy razem do miękkości. Podajemy z kluskami kładzionymi lub makaronem.

Witamina K

Bierze udział w procesie krzepnięcia krwi i gojenia się ran, jest również istotna dla prawidłowego rozwoju dzieci. Najczęściej występuje w otrębach pszennych, ziemniakach, selerze, koperku, pomidorach, maśle i fasoli szparagowej. Dienne zapotrzebowanie na witaminę K wynosi 1-2 mg.

CENNIK REKLAM — TYGODNIK OLECKI

• 1 moduł (1,5x8,5cm) = 10 zł + VAT

DOPLATY:

1. Reklama na pierwszej stronie redakcyjnej (max 4 moduły) – cena podstawowa x 6.
2. Reklama na 3 i 4 stronie – x 4 (do dyspozycji klienta maksymalnie 1/2 strony)

OGŁOSZENIA DROBNE:

1. Za ogłoszenie drobne – 0,50 zł + VAT za każde słowo
2. Ogłoszenie drobne w kontrze – 0,80zł + VAT

WKŁADKA

1. Istnieje możliwość przyjęcia tzw. „sron sponsorowanych” – cena do uzgodnienia w redakcji.
2. Przyjęcie wkładki – 0,06 zł + VAT od sztuki

RABATY

1. Za wielokrotność:
* 4–6 emisji – 10%
2. W przypadku dużych kampanii reklamowych – negocjacja cen.
4. Cała strona (34 moduły) – 250 zł + VAT
5. 1/2 strony – 140 zł + VAT

UWAGA:

Reklamodawca składający ogłoszenie (minimum 2moduły) otrzymuje bezpłatny egzemplarz gazety (przesłany pocztą), w której zamieszczona była reklama.

1. Powierzchnia ogłoszeń na stronach redakcyjnych jest limitowana do 1/2 strony.
2. Reklama ukazuje się po opłaceniu faktury lub rachunku.
3. Dostarczanie własnych reklam – w for-

macie „tif” (o rozdzielczości graficznej 300dpi), „wmf” lub „cdr” (Corel Draw max v. 9.0)

4. Koszt opracowania graficznego (dopłata) na życzenie zleceniodawcy: do wielkości 6 modułów – 50 zł + VAT, wielkości powyżej 6 modułów – 100zł + VAT. Materiał do obróbki należy dostarczyć do piątku poprzedzającego wydanie pisma.

TERMIN PRZYJMOWANIA MATERIAŁÓW DO DRUKU

1. Poniedziałek-piątek w godz. 12⁰⁰-17⁰⁰.
2. Reklamy należy dostarczać najpóźniej do godz. 15⁰⁰ w poniedziałek (poprzedzający wydanie pisma).
2. Reklamy i ogłoszenia drobne do poszczególnych numerów gazety zbiera

* Bogusław Marek Borawski, tel. (087) 520-02-30; kom. 0-601-152-454.

PÓLNOČNA LIGA REGIONALNA TENISA STOŁOWEGO

Viktoria I liderem

Do najciekawszego spotkania ósmej kolejki Północnej Ligi Regionalnej tenisa stołowego doszło w Gołdapi, gdzie lider tabeli Viktoria I Więcki pokonała I Strefę Gołdap 8:5. Pogoń Banie Mazurskie niespodziewanie zremisowało w Więckach z Viktorią II 7:7, i uległa w Baniach zespołowi z Giżycka ABC 5:8. Spójnia odniosła sukces wygrywając w Więckach z Viktorią II 8:4.

Wyniki VIII kolejki:

Viktoria II Więcki-Pogoń Banie Maz. 7:7
Pogoń Banie Maz.-ABC Giżycko 5:8
I Strefa Gołdap-Viktoria I Więcki 5:8
Viktoria II Więcki -Spójnia Olecko 4:8
Arion Olecko -I Strefa Gołdap 2:8

Tabela

1. Viktoria I Więcki	6	11	47:21
2. Spójnia Olecko	6	11	47:26
3. ABC Giżycko	7	10	49:31
4. I Strefa Gołdap	6	9	44:27
5. Pogoń Banie Maz.	8	7	47:43
6. Viktoria II Więcki	7	6	44:39
7. Geodezja Olecko	8	6	45:46
8. Arion Olecko	7	1	14:53
9. Viktoria III Więcki	7	1	10:55

(spotkania, punkty, małe punkty)

I Strefa Gołdap

- Viktoria I Więcki 5:8

W Gołdapi spotkały się dwa zespoły, które walczą o zwycięstwo w lidze. Lepszą drużyną okazała się Viktoria I wygrywając 8:5, zachowując pierwsze miejsce. Najlepszym zawodnikiem meczu był Krzysztof Kosela, wygrał z Wesołowskim 3:1. Do niespodzianek meczu trzeba zaliczyć przegrany debel Kosela – Januszewski, i zwycięstwo 14-letniej Martyny Kuziak nad Januszewskim.

Punkty dla Gołdapi zdobyli: Grzegorz Wesołowski 2,5, Bogdan Wikarski 1,5, Martyna Kuziak 1. Dla Viktorii: Krzysztof Kosela 3, Zbigniew Ziółkowski, Bogdan Deneka - po 2,5.

Viktoria II Więcki

- Spójnia Olecko 4:8

Spójnia odniosła cenne zwycięstwo w Więckach wygrywając z Viktorią 8:4, rewanżując się za porażkę z ubiegłego roku. Najlepszym zawodnikiem meczu okazał się Andrzej Karniej. Do niespodzianek meczu zaliczyć zwycięstwo Marka Kondrackiego nad Grzegorzem Kokochą 3:2.

Punkty dla Viktorii zdobyli: Jarosław

Deneka 2,5, Grzegorz Kokocha 1,5. Dla Spójni: Andrzej Karniej 3,5, Marek Kondracki 2, Tadeusz Pietrolaj, Adam Trochim - po 1, Michał Chrzanowski 0,5.

Viktoria II Więcki

- Pogoń Banie Mazurskie 7:7

Miłą niespodziankę sprawili podopieczni trenera Mieczysława Górniaka remisując w Więckach z Viktorią 7:7. Remis dla Pogoni przy stanie 7:5 dla Viktorii, uratowali Szumlański i Rokosz, wygrywając dwa ostatnie pojedynki.

Punkty dla Viktorii zdobyli: Grzegorz Kokocha 3,5, Bogdan Rabij 3, Tomasz Zalewski 0,5. Dla Pogoni: Paweł Szumlański 2,5, Dariusz Rokosz 2, Bartosz Górko 1,5, Sebastian Aftyka 1.

Arion Olecko

- I Strefa Gołdap 2:8

Arion musiał uznać wyższość gości przegrywając z Gołdapią 2:8. Miłą niespodziankę sprawiła 14-letnia Martyna Kuziak, która wygrała wszystkie spotkania.

Punkty dla Ariona zdobyli: Adrian Puchalski, Tomasz Skrocki - po 1. Dla Gołdapi: Grzegorz Wesołowski, Martyna Kuziak, Maciej Kuziak - wszyscy po 2,5, Diana Popławska 0,5.

Franciszek Pietrolaj

LIGA HALOWA LO

Wyniki Halowej Ligi Piłki Nożnej (LO) z 3 grudnia:

1. TSV Victory – GROM 13:0 (4:0); bramki: Filip Judycki 6, Dominik Gałązka 4, Marcin Rudziewicz 2 i Marcin Waluś.
2. LIDERZY Hamasu – Absolwent 3:1 (2:1); bramki: Artur Ćwikowski, Michał Pietraszewski i Adam Konopko – Michał Zyskowski.
3. TSV Victory – Belfers 1:1 (1:0); bramki: Marcin Waluś - Jacek Matwiejczyk.
4. Absolwent – GROM 6:4 (2:2); bramki: Michał Młynarczyk 2, Adam Rekuć 2, Michał Zyskowski i Jacek Marciniak – Grzegorz Niebrzydowski 3 i Grzegorz Bomber.
5. Absolwent – Belfers 1:6 (0:2); bramki: Maciej Zyzala – Andrzej Kozubowski 2, Sebastian Antkiewicz, Łukasz Dębski, Marcin Putra i Rafał Milczarek.
6. FC Ogólni – Belfers 1:7 (0:3); bramki: Maciej Ostrowski – Sebastian Ant-

kiewicz 4, Robert Smyk, Tomasz Karniej i Andrzej Kozubowski.

Pierwszą rundę mają za sobą zawodnicy Belfers, którzy nie przegrali meczu (jeden remis) i na razie prowadzą w lidze – 13 punktów. Tuż za nimi jest zespół TSV Victory (8

pkt i jeden mecz zaległy) i Absolwent (7 pkt). Dwa zespoły: FC Ogólni i Grom nie zdobyły jak dotychczas żadnego punktu.

W klasyfikacji króla strzelców prowadzi z 8 bramkami na koncie Sebastian Antkiewicz (Belfers) przed Filipem Judyckim (7) z TSV Victory.

Rozgrywki odbywają się w każdą sobotę w godz. 13.30 – 16.00 w sali Liceum Ogólnokształcącego im. Jana Kochanowskiego i potrwają do 7 stycznia

Nazwa drużyny	Miejsce	Punkty	Bramki strzelone	Bramki stracone
ABSOLWENT	1	7	20	17
FC OGÓLNI	2	0	4	19
GROM Olecko	3	0	6	35
BELFERS	4	13	25	5
LIDERZY Hamasu	5	6	14	7
TSV Victory	6	8	20	6

przyszłego roku. Organizatorami Ligi jest MOSiR w Olecku i LO.

MLKS „Czarni” Olecko zaprasza wszystkich zawodników, działaczy, kibiców, sympatyków i przyjaciół Klubu na Walne Zebranie Sprawozdawczo-Wyborcze, które odbędzie się dnia 8 grudnia 2005r. (czwartek)

I termin o godz. 17:00

II termin o godz. 17:15

w sali konferencyjnej Ratusza w Olecku
Prezes KS „Czarni” Olecko

Wydawca: Wydawnictwo „P”², Bogusław Marek Borawski. Adres redakcji: Olecko, ul. Zielona 37, skr. poczt. 44, tel./fax (0-87) 520 02 30, tel kom. red. nac. 0601-152-454; e-mail: jamach@poczta.fm. Redaktor naczelny: Bogusław Marek Borawski. Skład komputerowy, promocja: projekt i wykonanie – Agencja Promocyjno-Wydawnicza „P”², 19-411 Świątajno 56/5.

Dyżur redakcyjny: poniedziałki, środy, czwartki, piątki w godz. 12⁰⁰-17⁰⁰.

Za treść ogłoszeń pismo nie ponosi odpowiedzialności. Redakcja zastrzega sobie prawo do adustacji, skracania oraz opatrywania nadesłanych artykułów własnymi tytułami.



Pamiętnik znaleziony w kaftanie bezpieczeństwa

DZIEŃ 184

Tak sobie pomyślałem: ale ten czas leci. Ledwo skończył się karnawał, a tu już grudzień i słychać kroki Świętego Mikołaja. Nie wiem czemu, ale nie bardzo wiem dlaczego tak popularna postać Świętego Mikołaja jest przedstawiana jako postać w czerwonym kubraku z białym kołnierzem. Jest to postać wymyślona w czasie dwudziestolecia międzywojennego przez sprytnych właścicieli wielkiej sieci handlowej w USA. Wszystko po to, aby zwiększyć swoje zyski. Dziś w supermarketach sprzedaż przedświąteczna zaczyna się już na początku jesieni. Nieśmiało pojawiają się promocje przedświąteczne. Nie wierzę w promocje! Kto z nas wierzy, że ktoś sprzedaje towar po niższej cenie od ceny zakupu? Pani? Pan... No to gratuluję. Pewnie, że wiara w cuda nie jest nam, Polakom, obca.

Ja tam na przykład wierzę, że PiS sobie da radę rządząc dobrze naszym krajem. Ot... taka sobie wiara. Najbardziej jednak dziwi mnie wiara Samoobrony, że będzie tworzyć koalicję rządową z PiSem. Oczywiście takie rozwiązanie jest dyskutowane i rozważane w kręgach polityków z Platformy Obywatelskiej. To znaczy, że oni dyskutują o możliwości koalicji Samoobrony z PiSem... Dziwne. Dlaczego oni nie mogą wreszcie porozmawiać sami ze sobą na temat przyszłości tej partii i swoich ludzi, którym obiecało się udział przy podziale tego tortu. Już kiedyś o tym pisałem, ale napiszę jeszcze raz: każda partia opozycyjna pisze i mówi, że nasz kraj jest rozkradany przez partie rządzące. I jednocześnie dziwi mnie fakt, że te partie opozycyjne tak się pchają do władzy, by być oskarżanymi o kradzież i nieuczciwość wobec swoich współobywateli. Dla polityków PO obecny rząd PiS jest najgorszym rządem jaki można sobie wyobrazić. Jeszcze nie zdążyli nic zrobić i złego uczynić – a już źle. Oczywiście, gdyby rządził ONI to byłoby lepiej. A tu... figa z makiem. Trzeba po prostu zostać „TWARDĄ” opozycją. To znaczy, że w opinii tych polityków twardość ma polegać na negowaniu wszystkich inicjatyw strony rządowej. Nawet pomysły wywodzące się z nurtu programowego PO mają być złe i niedobre.

Profesor Religa, który został okrzyknięty zdrajcą i sprzedawczykiem powiedział, że PiS zgodził się na realizację jego programu dla polskiej służby zdrowia.

Ten program miał pełne poparcie PO. Ale w obecnej chwili grozi nam, że to właśnie PO będzie torpedować na zasadzie „A ty zając znowu bez czapki”... Wszelkie pomysły Ministra Zdrowia będą uważać za złe i błędne. I coraz bardziej wygląda na to, że sama lustracja ma być bardziej „krwawa”... bo w kształcie proponowanym przez PiS jest za łagodna. Na przykład według posła J.M. Rokity ma to wyglądać następująco: oskarżamy gościa o współpracę ze służbami specjalnymi i SB... a niech on się broni i tłumaczy, że nie jest koniem. Jednak najprościej chyba jest oczyścić polską politykę z byłych funkcjonariuszy SB i innych służb specjalnych odcinając im drogę dostępu do archiwów, by nie mogli z nich wykorzystywać wiedzy o potencjalnych ofiarach. Jeszcze prostszym sposobem jest kontrola zarobków i dochodów ludzi zajmujących się ważnymi decyzjami. Jeśli człowiek zarabia 100000 zł rocznie i pracuje w swoim biurze po 12-14 godzin – to znaczy, że nie mógł dorobić drugiej takiej (a nawet wyższej) pensji i wydać 300 lub 400 tys zł. Przecież to jest bardzo proste. To tak jak

lekarze. Ileż to razy z prostych wyliczeń wynika, że taki lekarz pracuje nawet 40 godzin na dobę. Oczywiście, wielu nie widzi w tym nic złego. Nawet sami lekarze... Ale proszę mi wierzyć na słowo: doba ma tylko 24 godziny. Można pracować na przykład 25 godzin na dobę!? Wystarczy wstawać o godzinę wcześniej. Ale 40 godzin wydaje mi się niemożliwe. Nie wiem jak u Państwa.

Ale zostawmy nasz rząd, niedoszłe koalicje i finanse. Przejdźmy do ostatnich dni władzy naszego Szanownego Pana Prezydenta. Ostatnio nazywamy go Aleksandrem Łaskawym.

Otóż wpadł on na pomysł, by ułaskawić swoich koleśki i pozbawić ich możliwości odpowiedzialności karnej za własne grzechy. Pan, były wiceminister, Sobotko, który przez swój długi język naraził życie funkcjonariuszy CBS, a teraz się tłumaczy, że nic złego nie zrobił. To już skandal! Jako osoba na takim stanowisku powinien mieć więcej godności i większą świadomość naganności własnego czynu. Drugą osobą oczekującą na łaskę Aleksandra jest Ryszard Kalisz. Ciekawe...

PAC



MAŁE impresje

Ludzie

Pozerając sztucznego kurczaka w pikantnej panierce chuda panna cedzi między jednym kęsem a drugim do łysogo, napakowanego chłoptasia”: *Wyp...ć ich!*, na widok rozkrzyczanych dzieci przy stoliku obok. Osilek tylko kiwa głową, zębami rozrywa kolejną porcję kurczaka, kawałki mięsa gromadzą mu się w kącikach wytłuszczonych ust. Tuż za nim gderliwa dewota strofuje pokornego męża.: *Ty nie wiesz, co to jest religia!*. Wychodzą, mam wrażenie, że w drzwiach kopie go w tyłek. Wchodzą nowi do fast fooda.

Ewa Kozłowska